

Sygn. akt VI ACa 1411/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak

Sędzia SO (del.) – Marcin Łochowski

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w Pruszkowie

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 lutego 2013 r., sygn. akt IV C 204/12

I oddala apelację;

II nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III przyznaje radcy prawnemu A. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1411/13

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód P. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w Pruszkowie kwoty 300 000 zł z ustawowymi odsetkami od 3 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał wskutek przeprowadzenia postępowania sądowego przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie i następnie wobec dokonanej skutecznie w dniu 6 maja 2011 roku jego eksmisji z lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w P., bez przyznania prawa do lokalu socjalnego.

Powód wskazał, że dochodzone roszczenie opiera na przepisie art. 417² k.c., podnosząc że spełniona została przesłanka w postaci występującej szkody na osobie, związku przyczynowego pomiędzy aktem władzy publicznej a tą szkodą i sama zasadność przyznania odszkodowania w świetle zasad słuszności. Szkodę na osobie uzasadnia fakt wydania

orzeczenia i następnie wykonania eksmisji bez przyznania powodowi prawa do otrzymania lokalu socjalnego, co w konsekwencji wywołało u niego rozstrój zdrowia zarówno w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej. Zdaniem powoda zasady słuszności oraz zasady współzycia społecznego czy wręcz zasady humanitarne w pełni uzasadniają przyznanie mu zadośćuczynienia w żądanej wysokości 300 000 zł, która to kwota kompensuje doznane przez niego szkody na osobie i jednocześnie nie przedstawia wartości wygórowanej.

W odpowiedzi na pozew reprezentująca Skarb Państwa Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc że nie wykazano szkody, jej wysokości oraz istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą i działaniem lub zaniechaniem pozwanego.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

P. P. był najemcą lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w P. przy ul. (...), do którego tytuł prawny uzyskał na podstawie umowy zawartej 5 lipca 2005 roku z Towarzystwem Budownictwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Umowa powyższa miała łączyć strony przez czas nieokreślony.

W dniu 29 października 2009 roku do wynajmującego wpłynęła skarga pochodząca od D. P. i E. S., w której zgłoszono szereg zarzutów do zachowania powoda w wynajmowanym przez niego lokalu. W szczególności zwracano w niej uwagę na agresywne zachowanie powoda w stanie upojenia alkoholowego, które miało zagrażać bezpośrednio życiu i bezpieczeństwu tych osób. W związku z powyższym P. P. został wezwany przez wynajmującego do przestrzegania porządku domowego i właściwego korzystania z wynajmowanego lokalu, z zagrożeniem wypowiedzenia stosunku najmu. Na dzień 20 lipca 2010 roku powód miał zaległości z tytułu czynszu w wysokości 919,97 zł i o zapłatę tej kwoty został pisemnie wezwany. W dniu 10 lipca 2010 roku przeprowadzono wizję lokalną w wynajmowanym przez powoda lokalu, z udziałem przedstawicieli Miejskiego Ośrodka (...) w P., Straży Miejskiej i wynajmującego. Stwierdzono wówczas, że powód znajdował się pod wpływem znacznej ilości spożytego alkoholu. Stan lokalu oceniono jako stan o dużym stopniu zdewastowania, w całym lokalu porozrzucane były butelki, gazety i jedzenie. Wynajmujący pismem z 20 lipca 2010 roku dokonał wypowiedzenia umowy najmu lokalu powołując się na art. 11 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. W szczególności jako fakty powodujące wypowiedzenie umowy podano powstanie szkód w lokalu oraz wykraczanie w sposób rażący i uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych lokali.

W dniu 2 września 2010 roku wynajmujący wystąpił do Sądu Rejonowego w Pruszkowie z powództwem o eksmisję powoda z zajmowanego lokalu oraz o zasądzenie od niego kwoty 934,54 zł odpowiadającej zaległości czynszowej. Termin rozprawy został wyznaczony na 17 listopada 2010 roku. Jednocześnie Sąd dokonał stosownego wywiadu w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej i Urzędzie Pracy w P.. Dokonał także zawiadomienia Gminy P. o toczącym się postępowaniu o eksmisję powoda z lokalu mieszkalnego. Doręczenie odpisu pozwu, którego dokonano osobiście do rąk P. P., nastąpiło na adres domowy powoda w dniu 16 września 2010 roku. W dniu 9 listopada 2010 roku do Sądu prowadzącego sprawę o eksmisję wpłynęło pismo pochodzące od P. P., w którym poinformował o pobycie w szpitalu i swojej wiedzy co do przedmiotu postępowania. W piśmie tym powód nie zawarł wniosku o odroczenie rozprawy, prosząc jedynie o dołączenie do akt sprawy zaświadczenia o pobycie w szpitalu.

Sąd Rejonowy, po przeprowadzaniu rozprawy w dniu 17 listopada 2010 roku, wydał wyrok zaoczny, w którym zasądził od P. P. dochodzoną kwotę 934,54 zł, orzekł jego eksmisję z zajmowanego lokalu mieszkalnego ustalając, że nie przysługuje mu uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego. Na datę wydania tego orzeczenia P. P. nie przedstawiał statusu osoby bezrobotnej, korzystał z pomocy socjalnej świadczonej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w P. mając przyznany zasiłek celowy w wysokości 465 zł.

W dniu 3 lutego 2011 roku P. P. złożył pismo, w którym domagał się ponownego rozpoznania sprawy zakończonej wydanym wyrokiem zaocznym. Między innym w piśmie tym podnosił okoliczność złożonego wniosku o odroczenie rozprawy, spowodowanego pobytem w tym czasie w szpitalu, przez co w efekcie pozbawiony został możliwości

obrony swoich praw. Ponadto zarzucił, że orzekanie nastąpiło w zbiegu z obowiązującym w tym czasie w prawie lokalowym okresem ochronnym co do eksmisji z lokalu mieszkalnego. Sprawą o eksmisję interesował się Rzecznik Praw Obywatelskich, który pouczył powoda o prawie zaskarżenia wyroku w formie sprzeciwu. W dniu 24 marca 2011 roku P. P. złożył sprzeciw od przedmiotowego wyroku zaocznego, w którym co do zasady powtórzył wcześniej wyartykułowane zarzuty oraz podniósł dodatkowe, które miały przesądzać o bezzasadności samego żądania eksmisji.

Odpis wyroku zaocznego został doręczony P. P. po dwóch tygodniach po jego wydaniu. Po wyjściu ze szpitala powód nie wrócił do przedmiotowego lokalu i nie wykazał bezpośredniego zainteresowania w zaskarżeniu orzeczenia. W tym czasie swoje życie koncentrował na dworcach, spożywał posiłki w darmowych jadalniach, nocował w noclegowniach.

Dnia 18 marca 2011 roku Towarzystwo Budownictwa (...) sp. z o.o. w P. złożyło wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie o wszczęcie i przeprowadzenie egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego, jakim był wydany wyrok zaoczny z dnia 17 listopada 2010 roku. Czynność eksmisji dokonana została 6 maja 2011 roku, bez udziału w niej P. P., który w tym czasie przebywał w Ośrodku Pomocy (...), a wcześniej w (...). W dniu 21 lipca 2011 roku wierzyciel - TBS (...) cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w przedmiocie emisji P. P.. Sąd Rejonowy w Pruszkowie postanowieniem z 26 lipca 2011 roku uchylił wyrok zaoczny z dnia 17 listopada 2010 roku w części dotyczącej eksmisji i w kwestii prawa do lokalu socjalnego.

P. P. jest osobą o stwierdzonym stopniu inwalidztwa i na tej podstawie ma przyznaną rentę w wysokości 832,70 zł. Był wielokrotnie hospitalizowany w Szpitalu w O. w związku ze zdiagnozowaną chorobą gruźlicy. W trakcie prowadzonej tam terapii notorycznie nie przestrzegał regulaminu szpitala. Wiązało się to przede wszystkim ze spożywaniem przez powoda alkoholu, przez co doprowadzał się do stanu upojenia i co było przyczyną kilkukrotnego wcześniejszego zakończenia leczenia szpitalnego i wypisania go z oddziału w trybie dyscyplinarnym. Powód przebywał także w Szpitalu (...) w T., gdzie hospitalizacja przebiegała w związku z jego uzależnieniem od alkoholu i chorobą psychozy alkoholowej mieszanej. Powód ma amputowane palce u nóg, cierpi na ślepotę oka lewego. Występuje u niego stabilna choroba wieńcowa i cukrzyca typu II, która jest leczona insuliną. Do szpitala w T. był kierowany albo z noclegowni lub z ośrodka (...) z powodu kumulacji i narastania u niego myśli samobójczych. Za każdym razem przy przyjęciu do tego szpitala rozpoznawano u powoda zaburzenia psychiczne w stanie nietrzeźwości alkoholowej.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy zważył, iż odpowiedzialność, o jakiej mowa w art. 417² k.c. oparta jest na przesłance słuszności, gdy brak jest podstaw do dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych. Wskazał, iż w sprawie nie może być w ogóle rozważana okoliczność wydania wyroku zaocznego z naruszeniem zasad i przepisów postępowania, co w tym przypadku miało się przekładać na zignorowanie przez sąd pisma powoda zawierającego wniosek o odroczenie rozprawy. Twierdzenie tej treści jest gołosłowne, gdyż wniosku o odroczenie powód w ogóle nie złożył. Tak samo całkowicie niezrozumiałym byłoby wiązanie odpowiedzialności Skarbu Państwa za całokształt postępowania Komornika Sądowego w fazie przeprowadzanej przez ten organ egzekucji. Co do tej tylko kwestii Sąd Okręgowy stwierdził, że odpowiedzialność Komornika Sądowego za ewentualne szkody, jakie wynikły z jego postępowania jest kształtowana na zasadzie art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Również do osoby Komornika Sądowego należy odnieść artykułowany przez powoda zakaz eksmisji w tzw. ustawowym okresie ochronnym, który w świetle art. 16 u.o.o.p.l. kierowany jest w szczególności do organu egzekucyjnego. Norma art. 16 ww. ustawy nie ma wobec tego wpływu na przebieg procedowania w sprawie o eksmisję z lokalu mieszkalnego. W przeciwnym razie znaczenie tego przepisu należałoby tłumaczyć jako ogólny zakaz orzekania w tych sprawach i we wskazanym przedziale czasu, o jakim jest w nim mowa.

Sąd I instancji wskazał następnie, iż te podnoszone przez powoda zagadnienia mogłyby mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, gdyby rzeczywiście przedstawione roszczenie powoda wiązało się z powstaniem po jego stronie szkody w związku z niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem władzy publicznej. Względnie, gdy domagałby się wyrównania szkody na zasadzie art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Jednak wobec

definitywnego sprecyzowania żądania i wskazania jego podstawy prawnej, przedmiotowe roszczenie podlegało rozpoznaniu wyłącznie w płaszczyźnie przepisu art. 417² k.c.

Sąd Okręgowy zwrócił następnie uwagę, iż dla oceny, czy zasady współzycia społecznego uzasadniają (i to w konkretnej sprawie) przyznanie stosownego odszkodowania, nie bez znaczenia pozostaje również samo zachowanie poszkodowanego. Generalnie, zatem nie może być społecznie aprobowane przyznawanie odszkodowania wyłącznie ze względu na skutek nieszczęśliwych zdarzeń lub wypadków, jeżeli w ich efekcie poszkodowany doznał szkody także spowodowanej jego własnym zachowaniem i to w istotny sposób naruszającym zasady współzycia społecznego. W takim ujęciu całkowicie niepożądanym i niesprawiedliwym byłoby obciążać państwo i następnie społeczeństwo za szkodę, której doznał poszkodowany, mimo że ten nie chciał podporządkować się normom ustanowionym przez przepisy prawa.

Zdaniem Sądu I instancji z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanym przypadku. Nie może pozostawać dla sprawy okolicznością obojętną już sam fakt i tryb dokonanego wypowiedzenia najmu lokalu zajmowanego przez powoda. Nastąpiło to na podstawie art. 11 ust. 2 pkt 1 u.o.o.p.l. Każdy zawarty w tym przepisie przejaw zachowania lokatora, który stał się prawną podstawą wypowiedzenia, stanowi niewątpliwie przykład postępowania wbrew przyjętym i obowiązującym normom prawa. W sprawie zostało dodatkowo ustalone, że powód w sposób długofalowy dopuszczał się nagannych czynów, tak wobec substancji lokalu, który nie stanowił jego własności, jak i w stosunku do osób trzecich. Dodatkową istotną okolicznością obciążającą powoda, jak wskazał Sąd Okręgowy, jest jego alkoholizm. Dowody sprawy wskazują ponadto, że zdeterminowane tym uzależnieniem życie powoda doprowadziło jeszcze wcześniej do wielu jego komplikacji zdrowotnych, a następnie w efekcie do utraty tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego. Zdaniem Sądu I instancji w sprawie bezsporne jest, że problem alkoholowy powoda powodował permanentne zakłócenie jego leczenia w warunkach szpitalnych, zwłaszcza po wydanym wyroku i wykonaniu eksmisji. Także i w tym kontekście zachowanie powoda należy ocenić jako całkowicie sprzeczne z normami społecznymi. Jako niewiarygodne uznał zatem Sąd I instancji wskazania powoda co do negatywnych zmian w jego organizmie po wydanym wyroku eksmisyjnym.

W ocenie Sądu Okręgowego, sam powód swoim zachowaniem naruszającym podstawowe normy prawa i zasady współzycia społecznego spowodował konieczność wszczęcia sprawy o eksmisję i wydanie w niej wyroku uwzględniającego powództwo. Tak samo w sposób wyłącznie naganny należy ocenić podejście powoda w procesie leczenia, w którym całkowicie świadomie łamał kanony obowiązku pacjenta, przez co również systematycznie pogłębiał swoją trudną sytuację. Stanowi to przykład łamania zarówno prawa, jak i normalnych standardów w życiu społeczeństwa i jest z punktu widzenia społecznego godnym napiętnowania. W tym tylko kontekście przyznanie zwłaszcza tak wysokiego odszkodowania jest pozbawione podstaw i byłoby również w interesie społecznym niepożądane i wręcz niesprawiedliwe.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w tym zasądzenie wynagrodzenia na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie błędnych wniosków z przeprowadzonych dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych, w szczególności akt postępowania sądowego w sprawie o eksmisję przeciwko powodowi, akt postępowania egzekucyjnego, a przede wszystkim z dowodów prywatnych dokumentujących historię powoda, co doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia, iż zachowanie powoda polegające na spożywaniu alkoholu wyklucza przesłankę słuszności, o której mowa w art. 417² k.c., a tym samym doprowadziło do oddalenia powództwa.

W uzupełnieniu apelacji powód podniósł nadto, iż okoliczności wskazywane w zawiadomieniach D. A. i E. S., jakoby powód zachowywał się agresywnie, były nieprawdziwe. Podnosił, iż w latach 2004-2010 po leczeniu odwykowym nie spożywał alkoholu. Wskazywał, iż nie otrzymał od TBS pisma wypowiedzającego umowę najmu, upomnień zapłaty

zaległego czynszu, ani odpisu pozwu. Podnosił, iż pracownik szpitala wysłał w jego imieniu zaświadczenie i wnioski o odroczenie postępowania. Nie wie co się z tym wnioskiem stało. Tym niemniej Sąd miał wiedzę o jego pobycie w szpitalu i winien był okoliczność tę uwzględnić. Wydanie wyroku zaocznego pozbawiło powoda prawa do obrony. Nawroty choroby alkoholowej, także w trakcie leczenia szpitalnego, miały miejsce w związku ze świadomością orzeczenia eksmisji. Skarżący kwestionował także oddalenie przez Sąd Okręgowy jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatry i traumatologa. Zaznaczał, iż nie naruszał zasad współżycia społecznego. Skargi, które wpłynęły na niego, były pisane złośliwie.

Pozwany Skarb Państwa w odpowiedzi na apelację powoda wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Sąd I instancji dokonał również prawidłowej oceny prawnej dochodzonego roszczenia, która w całości zasługuje na akceptację.

Przywoływane w pozwie oraz w toku procesu okoliczności faktyczne i jednoznacznie wskazana przez profesjonalnego pełnomocnika powoda podstawa prawna powództwa, obligowały Sąd Okręgowy do rozpoznania na gruncie art. 417² k.c. dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia i dokonania jego oceny pod kątem przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa określonych w tym przepisie. Wymieniony przepis przewiduje, że jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Art. 417² k.c. określa zatem obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej zgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej, przy czym wskazaną w tym przepisie zasadą odpowiedzialności jest zasada słuszności. W orzecznictwie i doktrynie zgodnie wskazuje się, że celem omawianej regulacji prawnej jest zapewnienie poszkodowanym kompensaty szczególnie dotkliwych uszczerbków spowodowanych władczą działalnością jednostek państwa i samorządu terytorialnego, jeżeli przemawiają za tym normy etyczne, a wobec zgodnego z prawem zachowania sprawcy usunięcie tych następstw nie jest możliwe na podstawie przepisów ogólnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2010 r., I ACa 841/10, LEX nr 756729, Adam Olejniczak - komentarz do art. 417² k.c., Komentarz LEX 2010). Odpowiedzialność na zasadzie słuszności aktualizuje się zatem wówczas, gdy przy braku podstaw do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych, istnieją ważne względy przemawiające za kompensacją szkody. Dodać jeszcze należy, iż artykuł 417² k.c., jako przepis tworzący podstawę dla odpowiedzialności za szkody wyrządzone zgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej, ma charakter szczególny, co wyklucza jego rozszerzającą wykładnię.

W oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy dokonał merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia w płaszczyźnie art. 417² k.c., stwierdzając ostatecznie, iż brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia na zasadach słuszności. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazane zostały leżące po stronie powoda okoliczności (szczegółowo opisane zachowanie powoda, naruszające w istotny sposób zasady współżycia społecznego), które według Sądu I instancji przemawiały przeciwko kompensacie, z powołaniem się na względy słuszności, doznanej przez powoda szkody na osobie.

Kwestionując poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i wywiedziony na ich podstawie wniosek o braku możliwości przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 417² k.c., apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na wyprowadzeniu z przeprowadzonych w sprawie dowodów błędnych wniosków, sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Apelacja podnosi, że Sąd Okręgowy

wadliwe uznał, iż zachowanie powoda polegające na spożywaniu alkoholu narusza zasady współżycia społecznego i tym samym wyklucza przesłankę słuszności, o której mowa w art. 417² k.c.

Z tak postawionym zarzutem nie można się zgodzić. Podzielając przyjęte przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny uznał tym samym za chybiony zarzut apelacji związany z naruszeniem przez Sąd orzekający art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia skarżącego, w zestawieniu ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, stanowiły jedynie polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów, bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wymienionego przepisu niezbędne jest wykazanie – przy użyciu argumentów jurydycznych – że Sąd orzekający naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc, że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz, że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dałoby się wysnuć wnioski odmienne.

Nie sposób dopatrzeć się nielogiczności w wywodach Sądu Okręgowego w odniesieniu do alkoholizmu powoda. W tym zakresie skarżący dokonał błędnej interpretacji twierdzeń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dokonując oceny możliwości przyznania zadośćuczynienia na zasadach słuszności w aspekcie zachowania samego powoda, Sąd I instancji wskazał, że spożywany w nadmiernych ilościach alkohol inspirował powoda do działań naruszających obowiązujące normy prawne i zasady współżycia społecznego. Permanentny alkoholizm powoda, determinujący jego życie, uznany został za okoliczność obciążającą powoda, jakkolwiek Sąd orzekający dostrzegł, że powód jest dotknięty chorobą alkoholową ze zdiagnozowaną psychozą alkoholową. Tym niemniej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że świadome uzależnienie się od alkoholu, istniejące znacznie wcześniej, zdeterminowało dalsze życie powoda i doprowadziło do stanu, w jakim znalazł się przed wytoczeniem sprawy o eksmisję. Passus o „świadomym uzależnieniu się powoda od alkoholu” należy odczytywać w ten sposób, że powód nadużywając alkoholu w przeszłości i nie powstrzymując się od jego spożywania, sam doprowadził swoim wcześniejszym, nagannym moralnie postępowaniem do powstania u niego choroby alkoholowej i innych wywołanych nią schorzeń. Tym samym obecna sytuacja życiowa (zarówno zdrowotna jak i materialna), w jakiej znalazł się powód, wywołana została przyczynami leżącymi po jego stronie, jego własnym zachowaniem naruszającym zasady współżycia społecznego.

Zgodzić się trzeba z Sądem I instancji, że dla oceny czy zasady słuszności uzasadniają w konkretnej sprawie przyznanie stosownego odszkodowania, nie bez znaczenia pozostaje również zachowanie samego poszkodowanego. Wbrew zatem odmiennym wywiodom apelacji, uznać należy, iż zdiagnozowana choroba uzależnienia alkoholowego nie może stanowić okoliczności usprawiedliwiającej sprzeczne z normami prawnymi i społecznymi postępowanie powoda. W konsekwencji uzasadniona była odmowa zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w oparciu o względy słuszności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieprzekonywujące są twierdzenia, że wszystkie opisane przez powoda cierpienia, w tym rozstrój zdrowia fizycznego oraz psychicznego, wystąpiły i nasiliły się podczas postępowania o eksmisję i pozostają w ewidentnym związku z tym postępowaniem i zdarzeniami, które miały miejsce w jego trakcie. Wprawdzie na tle wykładni art. 417² k.c. pojawiły się poglądy podważające konieczność istnienia adekwatnego związku przyczynowego między wykonywaniem władzy publicznej a szkodą, jednakże w orzecznictwie przeważający jest odmienny pogląd. W każdym razie dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie ww. przepisu między szkodą a wykonywaniem władzy publicznej musi istnieć przynajmniej taki związek, który wskazuje, że szkoda jest konsekwencją konkretnego zachowania i nie mogłaby powstać bez czynności identyfikowanej jako jej źródło (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 września 2012 r., I ACa 527/12, LEX nr 1220470 oraz powołana tam literatura i orzecznictwo Sądu Najwyższego). Nawet tak rozumiany związek przyczynowy nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie, brak jest bowiem łączności przyczynowo-skutkowej pomiędzy wskazywanym przez powoda zdarzeniem powodującym szkodę a wykazywaną szkodą na osobie.

Z tych wszystkich względów, nie podzielając zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, mając na uwadze stan zdrowia powoda i jego trudną sytuację materialną.